

Księga Estery

Rozdział 3

1. Potym król Asverus wywyższył Amana, syna Amaty, który był z rodu Agag. I wystawił stolicę jego nade wszystkie książęta, które miał. 2. I wszyscy słudzy królewscy, którzy we drzwiach pałacu byli, klękali i kłaniali się Amanowi, bo im tak był pan rozkazał. Sam Mardocheusz nie klękał ani mu się kłaniał. 3. Któremu rzekli słudzy królewscy, którzy przede drzwiami pałacu siadali: Przecz mimo insze nie zachowujesz przykazania królewskiego? 4. A gdy to często mawiali, a on słuchać nie chciał, powiedzieli Amanowi, chcąc wiedzieć, będzieli trwał w przedsięwzięciu: bo im był powiedział, że był Żydem. 5. Co gdy usłyszał Aman i samą rzeczą doznał, że Mardocheusz nie klękał przed nim ani mu się kłamał, rozgniewał się barzo. 6. I za nic sobie nie miał na jednego Mardocheusza puścić ręce swe, bo był usłyszał, że był narodu Żydowskiego, i raczej chciał wytracić wszytek naród Żydów, którzy byli w królestwie Asverusowym. 7. Miesiąca pierwszego (który zowią Nisan) roku dwunastego królestwa Asverusowego, rzucono los w banię, który po Hebrejsku zowią Pur, przed Amanem, którego by dnia i którego miesiąca naród Żydowski miał być wygubiony, i wyszedł księżyc dwanasty, który zowią Adar. 8. I rzekł Aman królowi Asverusowi: Jest lud po wszystkich krainach królestwa twego rozproszony i sam od siebie różny, nowych praw i ceremonij używający, nadto i królewskim rozkazaniem gardzący. A wiesz barzo dobrze, że nie jest pożytecznie królestwu twojemu, aby się miał rozpuszczać przez swą wolą. 9. Jeślić się podoba, wydaj wyrok, aby zginął, a dziesięć tysięcy talentów odważę podskarbiem skarbu twego. 10. Zdjął tedy król sygnety, którego używał, z ręki swej, i dał go Amanowi, synowi Amaty z narodu Agag, nieprzyjacielowi Żydowskiemu, 11. i rzekł do niego: Srebro, które mi obiecujesz, niech twoje będzie, z ludem czyn, coć się podoba. 12. I przyzwano pisarzów królewskich pierwszego miesiąca Nisan, trzynastego dnia tegoż miesiąca, i napisano jest jako był rozkazał Aman, do wszystkich książąt królewskich i sędziów krain, i rozmaitych narodów, aby każdy naród czytać mógł i słyszeć mógł, według różności języków, imieniem króla Asverusa. A listy zapieczętowane sygnety jego 13. rozesłano przez posły królewskie do wszystkich ziem, aby pobito i wygładzono wszystkie Żydy, od dziecięcia aż do starca, dziatki i niewiasty, jednego dnia, to jest trzynastego miesiąca dwunastego, który zowią Adar, a majątność ich, aby rozszarpali. 14. A summa listów ta była, aby wszystkie krainy wiedziały a nagotowały się na dzień przerzeczony. 15. Spieszyli się posłowie, których było posłano, aby rozkazanie królewskie wypełnili. I natychmiast w Susan przybito wyrok, gdy król i Aman biesiadowali, a wszyscy Żydowie, którzy byli w mieście, płakali.